

Komentarz



W sierpniu i wrześniu rozbudzone zostały nadzieje na trwałe przełamanie górnego ograniczenia długotrwałego - bo aż rocznego - pasma wahań głównych indeksów warszawskiej giełdy. Na najważniejszych rynkach akcji kontynuowana była fala wzrostów. W ostatnim czasie nastąpił szereg wydarzeń, w szczególności związanych z działaniami banków centralnych, stanowiących paliwo do kontynuacji zwyżek. W rezultacie, na rynku kapitałowym zapanował dawno niespotykany optymizm.

Czy ten nastrój pozwoli na utrwalenie ostatnich wzrostów cen akcji i uformowanie nowej hossy? Póki co, scenariusz zakładający hossę jest obecnie najbardziej prawdopodobny, lecz nie oznacza to, że jest pozbawiony ryzyka. Wręcz przeciwnie, nie brakuje sygnałów przemawiających za ostrożnym podejściem do inwestycji w najbardziej ryzykowne grupy aktywów. Przejściowe osuwanie się cen akcji po wyraźnym wzroście można odebrać jako naturalne, jednak w tak wczesnej fazie wzrostów może stanowić przeszkodę dla utrwalenia długoterminowego trendu. Odpowiedź na pytanie, czy wkroczyliśmy w fazę hossy, czy powrócimy do męczących, naprzemiennych wzrostów i spadków, prawdopodobnie poznamy już w przeciągu najbliższego miesiąca. Inwestorzy o wyższej skłonności do ryzyka mogą śmiało przebudowywać portfele, zwiększając udział rozwiązań o wyższym poziomie ryzyka (np. funduszy akcji) w oczekiwaniu na kontynuację wzrostów. Jednakże inwestorom o niższej skłonności do podejmowania ryzyka proponujemy utrzymanie bezpiecznej struktury portfela inwestycyjnego. Czas na odważniejsze zakupy funduszy akcji przyjdzie dopiero wtedy, gdy utrwalenie fazy hossy zostanie potwierdzone zdecydowanym ruchem wzrostowym głównych indeksów po korekcie, która wystąpiła pod koniec września. Niezależnie od rozwoju wydarzeń w najbliższych dniach możemy być przekonani, iż nawet jeżeli dojdzie do utrwalenia tendencji wzrostowej, przyszła hossa nie będzie okresem nieprzerwanych zwyżek pozwalających na spokojne zliczanie zysków. Stan światowych gospodarek jest na tyle rozchwiany, iż bardziej prawdopodobny jest poszarpany trend wzrostowy, przerywany gwałtownymi okresami spadków wywołujących zmienne emocje wśród inwestorów.

Zwracamy jednocześnie po raz kolejny uwagę na fundusze obligacji oraz rynku pieniężnego - w naszej ocenie ryzyko związane z inwestowaniem w rozwiązania oparte w wysokim stopniu o instrumenty długu korporacyjnego, a więc obligacje emitowane przez przedsiębiorstwa, wciąż jest wysokie. W zakresie bezpiecznej części portfela inwestycyjnego wciąż proponujemy koncentrację na rozwiązaniach najmniej ryzykownych, oznaczonych przez nas w tabeli kolorami znajdującymi się jak najbliżej lewej krawędzi naszej skali ryzyka (kolorami tymi oznaczone zostały przez nas fundusze rynku pieniężnego oraz obligacji inwestujące przede wszystkim w instrumenty skarbowe).

Z wyrazami szacunku,
Michał Janik
Doradca Inwestycyjny Skandia Życie TU S.A.

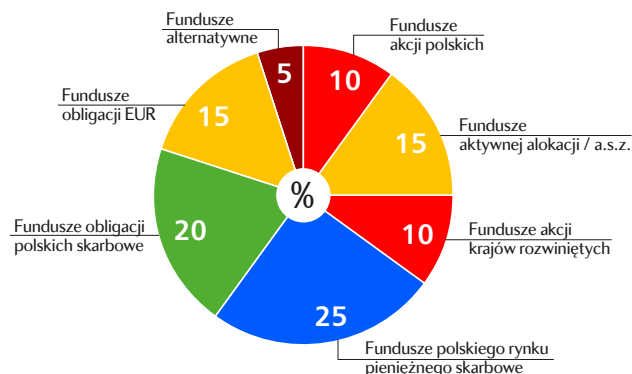
Barometr rynku



Przykładowe portfele

Poniższe zestawienia obrazują przykładowy skład portfeli, zbudowanych przy uwzględnieniu różnego profilu ryzyka inwestora:

Inwestor o niższej skłonności do ryzyka:



Inwestor o wyższej skłonności do ryzyka:

